



**KANCELARIA SEJMU**  
**Biuro Komisji Sejmowych**

# **BIULETYN**

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**  
**(NR 52)**

Nr 5597/VI kad.  
25.10.2011 r.

Tekst bez autoryzacji



Nr 5597/VI kad.

## Rada Ochrony Pracy (nr 52)

25 października 2011 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie działalności agencji zatrudnienia, w tym przestrzegania przez nie przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, a także sytuacji pracowników rekrutowanych przez działające w Polsce agencje pracy tymczasowej do zatrudnienia w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej;**
- **Znaczenie bezpiecznej obsługi i konserwacji urządzeń technicznych dla zapewnienia bezpieczeństwa korzystających z nich pracowników oraz osób wykonujących te czynności – materiał został przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy, Urząd Dozoru Technicznego i Centralny Instytut Ochrony Pracy-Państwowy Instytut Badawczy;**
- **sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Tomczyk** Główna Inspektor Pracy wraz ze współpracownikami, **Marek Walczak** prezes Urzędu Dozoru Technicznego wraz ze współpracownikami oraz prof. **Wiktor Zawieska** zastępca dyrektora Centralnego Instytutu Ochrony Pracy-Państwowego Instytutu Badawczego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Mierosławska** i **Joanna Mazurkiewicz-Kulka** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

### **Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Chciałabym podziękować panu prezesowi Markowi Walczakowi za zaproszenie Rady do Urzędu Dozoru Technicznego i pomoc w przygotowaniu posiedzenia. Witam Główną Inspektor Pracy, panią Annę Tomczyk, wraz ze współpracownikami. Witam wszystkich państwa.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie działalności agencji zatrudnienia, w tym przestrzegania przez nie przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, a także sytuacji pracowników rekrutowanych przez działające w Polsce agencje pracy tymczasowej do zatrudnienia w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej, pkt 2 – Znaczenie bezpiecznej obsługi i konserwacji urządzeń technicznych dla zapewnienia bezpieczeństwa korzystających z nich pracowników oraz osób wykonujących te czynności – materiał został przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy, Urząd Dozoru Technicznego i Centralny Instytut Ochrony Pracy-Państwowy Instytut Badawczy, pkt 3 – sprawy bieżące.

Czy jest sprzeciw wobec proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Proszę pana Macieja Duszczyka o przedstawienie projektu stanowiska.

**Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:**

Projekt stanowiska został opracowany przez Zespół uwzględnia poprawki doprecyzowujące zgłoszone przez panią prof. Koradecką. Zawiera ustalenia podjęte w trakcie naszych prac. Został przygotowany na podstawie materiałów prezentowanych na poprzednim posiedzeniu Rady oraz przeprowadzonej dyskusji. Sformułowaliśmy siedem wniosków, które – zgodnie z przyjętymi zasadami prac Rady – zostały zaadresowane do odpowiednich instytucji.

Po konsultacji z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej proponujemy wprowadzenie autopoprawki. Na str. 2 w akapicie dotyczącym przedstawionej przez Państwową Inspekcję Pracy informacji „Działalność zatrudnienia, w tym przestrzeganie przez nie przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy – na podstawie wyników kontroli w latach 2008 – 2010” w drugim zdaniu proponujemy skreślenie wyrazów „finansowanych z funduszy publicznych”. Bowiem kwestia dotyczy głównie beneficjentów Europejskiego Funduszu Społecznego. Konsekwencją tej modyfikacji jest skreślenie we wniosku nr 7 wyrazów „publicznym służbom zatrudnienia” i zastąpienie ich wyrazami „beneficjentom Europejskiego Funduszu Społecznego”. Wniosek otrzymałby następujące brzmienie: „Opracowanie odpowiedniego materiału informacyjnego przypominającego szczególnie beneficjentom Europejskiego Funduszu Społecznego o bezwzględnym obowiązku legitymowania się odpowiednimi zaświadczeniami przy zlecaniu zadań z zakresu promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej, przypisanych dla agencji zatrudnienia”.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić uwagi do projektu stanowiska?

**Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:**

Uważam, że należałoby wprowadzić zmiany do pierwszego zdania w czwartym akapicie. W przedłożonym projekcie to zdanie ma brzmienie: „Oferty zatrudnienia za granicą poprzez pośrednictwo agencji pracy tymczasowej są atrakcyjne dla pracowników sezonowych...”. Natomiast w dalszej części projektu wykazywane są ich wady. Sądzę, że chodzi tu o sprzeczność czy brak konsekwencji. Należałoby zastąpić wyraz „są” wyrazami „wydają się” – „wydają się atrakcyjne”.

**Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:**

Zastanawialiśmy się nad tą kwestią na posiedzeniu Zespołu. Chodzi o to, że te oferty – mimo stwierdzonych później nieprawidłowości – pozostają atrakcyjne dla pewnej grupy osób. Bez oferowanego w nich pakietu obejmującego m.in. dojazd do kraju zatrudnienia, transport z miejsca zamieszkania do miejsca pracy, zakwaterowanie, te osoby nie zdecydowałyby się na wyjazd. One godzą się na ponoszenie opłat za te usługi, czego nie przewidywały oferty. Chodzi o to, aby były świadome na co się godzą wyjeżdżając do innych państw.

**Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy, dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy-Państwowego Instytutu Badawczego prof. Danuta Koradecka:**

Proponuję, aby to zdanie otrzymało brzmienie: „Oferty zatrudnienia za granicą poprzez pośrednictwo agencji pracy tymczasowej są odbierane przez pracowników jako atrakcyjne...”.

**Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:**

To jest zasadna propozycja.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:**

Uważam, że nie należy używać wyrazu „atrakcyjne”.

**Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:**

Proponuję zastąpienie tego wyrazu wyrazem „korzystne”.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Czy są jeszcze uwagi do projektu stanowiska? Nie widzę zgłoszeń. Rozumiem, że do projektu wprowadzono trzy poprawki. Kto jest za przyjęciem proponowanego stanowiska

wraz z tymi poprawkami? Kto jest przeciw? Nie widzę zgłoszeń. Kto wstrzymał się? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie działalności agencji zatrudnienia, w tym przestrzegania przez nie przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, a także sytuacji pracowników rekrutowanych przez działające w Polsce agencje pracy tymczasowej do zatrudnienia w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego – Znaczenie bezpiecznej obsługi i konserwacji urządzeń technicznych dla zapewnienia bezpieczeństwa korzystających z nich pracowników oraz osób wykonujących te czynności – materiał został przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy, Urząd Dozoru Technicznego i Centralny Instytut Ochrony Pracy-Państwowy Instytut Badawczy.

Proszę o zabranie głosu prezesa Urzędu Dozoru Technicznego, pana Marka Walczaka.

### **Członek Rady Ochrony Pracy, prezes Urzędu Dozoru Technicznego Marek Walczak:**

Chciałbym serdecznie powitać państwa w siedzibie Urzędu Dozoru Technicznego. Cieszę się, że słowa powitania kieruję do państwa nie tylko jako prezes Urzędu Dozoru Technicznego, ale również jako – po wielu latach – członek Rady Ochrony Pracy. W imieniu własnym oraz wszystkich pracowników dozoru technicznego chciałbym wyrazić satysfakcję, że pierwsze w historii posiedzenie Rady Ochrony Pracy w siedzibie Urzędu Dozoru Technicznego odbywa się w roku jubileuszu stulecia polskiego dozoru technicznego.

Misją Urzędu Dozoru Technicznego jest podejmowanie działań zmierzających do ograniczania ryzyka związanego z eksploatacją urządzeń technicznych w Polsce do poziomu akceptowalnego przez społeczeństwo. Chciałbym wyrazić zadowolenie, że problematyka bezpiecznej obsługi i konserwacji urządzeń technicznych jest rozpatrywana przez Radę Ochrony Pracy, która, będąc organem nadzoru nad warunkami pracy i działalnością Państwowej Inspekcji Pracy, ocenia problemy ochrony pracy o zasięgu ogólnokrajowym. Większość urządzeń technicznych stwarzających zagrożenia związane z użytkowaniem stanowią narzędzia pracy. Zatem wykonywanie dozoru technicznego wpisuje się w realizację zadań Rady Ochrony Pracy. Pragnę podziękować Radzie za uwzględnienie w planie pracy na 2011 r. zagadnień związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa osób obsługujących i konserwujących urządzenia techniczne. Jestem przekonany, że dzięki wspólnym wysiłkom Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, Państwowej Inspekcji Pracy i Urzędu Dozoru Technicznego dzisiejsze posiedzenie z pewnością przyczyni się do pokazania ważności tych zagadnień w szerokim kontekście.

Jeśli chodzi o materiał przygotowany przez UDT, to moja wypowiedź będzie miała charakter wprowadzający. Następnie pan dyrektor Robert Chudzik przedstawi statystykę wypadków, wnioski wypływające z analizy oraz propozycje działań i rozwiązań zmierzających po poprawy poziomu bezpieczeństwa pracy. Podstawą działania UDT oraz specjalistycznych jednostek dozoru technicznego jest ustawa o dozorcze technicznym. Ustawa określa zasady, zakres i formy działań zmierzających do zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania urządzeń technicznych. Misją Urzędu jest – o czym wspomniałem – ograniczanie ryzyka związanego z eksploatacją urządzeń technicznych do poziomu akceptowalnego przez społeczeństwo. Bezpieczeństwo obsługi i konserwacji urządzeń technicznych jest związane z kompetencjami osób wykonujących te czynności.

Chciałbym teraz przedstawić aktualny stan prawny w obszarze obsługi i konserwacji urządzeń technicznych. Art. 22 ustawy o dozorcze technicznym przewiduje, że osoby obsługujące i konserwujące urządzenia techniczne obowiązane są posiadać zaświadczenia kwalifikacyjne potwierdzające umiejętność praktycznego wykonywania tych czynności oraz znajomość warunków technicznych dozoru technicznego, norm i przepisów prawnych w tym zakresie. Rozporządzenie ministra gospodarki określa sposób sprawdzenia kwalifikacji osób obsługujących i konserwujących urządzenia techniczne. Wprowadza obowiązek przeprowadzenia egzaminu składającego się z dwóch części: egzaminu ustnego z wiedzy teoretycznej oraz egzaminu praktycznego polegającego na sprawdzeniu umiejętności w zakresie obsługi i konserwacji urządzeń technicznych. W załączniku



określa również dwa rodzaje urządzeń, przy obsłudze i konserwacji których niezbędne jest przeprowadzenie egzaminu.

W obecnym stanie prawnym w zakresie kwalifikacji do obsługi, szczególne miejsce zajmują wózki jezdniowe podnośnikowe z mechanicznym napędem podnoszenia. Rozporządzenie ministra gospodarki, wydane na podstawie art. 237 Kodeksu pracy, przewiduje, że do obsługi wózka może być dopuszczony pracownik, który ukończył 18 lat i uzyskał: uprawnienia operatora, zgodnie z odrębnymi przepisami – chodzi o przepisy dozoru technicznego – lub imienne zezwolenie do obsługi wózka wystawione przez pracodawcę, ważne na terenie zakładu pracy tego pracodawcy. Występuje tu pewna niespójność polegająca na dopuszczeniu do obsługi wózków osób, których kompetencje nie są sprawdzane przez organ niezależny – dozór techniczny.

Uprawnienia operatora można uzyskać przez otrzymanie zaświadczenia kwalifikacyjnego uprawniającego do obsługi wózków jezdniowych podnośnikowych, wydanego przez Urząd Dozoru Technicznego, lub uzyskanie świadectwa kwalifikacyjnego uprawniającego do obsługi wózków podnośnikowych, wydanego przez Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego w Warszawie.

Imienne zezwolenie może być wydane przez pracodawcę pracownikowi po ukończeniu przez niego z wynikiem pozytywnym szkolenia dla kierowców wózków zorganizowanego przez pracodawcę według programu opracowanego lub zatwierdzonego przez jednostkę organizacyjną wyznaczoną przez ministra właściwego do spraw gospodarki. Po przejściu przez UDT Ośrodka Doskonalenia Kadr w Mysłowicach, tą jednostką jest obecnie UDT.

Proszę pana dyrektora Roberta Chudzika o przedstawienie kolejnych zagadnień.

**Wicedyrektor Zespołu Koordynacji Inspekcji Urzędu Dozoru Technicznego Robert Chudzik:**

Przedstawię statystykę nieszczęśliwych wypadków, wnioski oraz podejmowane przez Urząd Dozoru Technicznego działania, których celem jest doskonalenie systemu i w konsekwencji doskonalenie kompetencji osób obsługujących i konserwujących urządzenia techniczne. Chciałbym zaznaczyć, że prezentowana statystyka dotyczy urządzeń transportu bliskiego z wyłączeniem urządzeń ogólnodostępnych, takich jak np. dźwigi osobowe i schody ruchome. Chodzi bowiem o przekazanie całościowego obrazu w obszarze zainteresowań Rady Ochrony Pracy, Państwowej Inspekcji Pracy i Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. Mówimy o urządzeniach wykorzystywanych przez pracowników podczas pracy. Zaprezentowane analizy są komplementarne wobec analiz rocznych dotyczących urządzeń technicznych podlegających UDT.

Na pierwszym slajdzie przedstawiono zestawienie liczby nieszczęśliwych wypadków oraz ich skutków dla urządzeń transportu bliskiego w latach 2002-2010. Chciałbym zaznaczyć, że w tym okresie uległa podwojeniu liczba urządzeń transportu bliskiego objęta dozorem technicznym przez UDT. Z przedstawionego wykresu wynika, że liczba osób, które doznały obrażeń ciała oraz liczba ofiar śmiertelnych sukcesywnie rośnie. Należy jednak zauważyć, że w latach 2002-2010 wskaźnik nieszczęśliwych wypadków w odniesieniu do 10 tys. urządzeń transportu bliskiego utrzymuje się – w przybliżeniu – na stałym poziomie, a jego średnia wartość wynosi 2,11. Wahania wartości wskaźnika w poszczególnych latach, np. w 2004 r. i 2007 r., mają charakter przypadkowy.

W naszym opracowaniu skoncentrowaliśmy się na latach 2008-2010. Chciałbym jednak zapewnić, że gdyby odnieść prezentowany wykres do lat 2002-2010, to w dużym stopniu wyglądałby podobnie. Wykres przedstawia procentowy udział czynników mających wpływ na błędy eksploatacyjne w latach 2008-2010. 73% nieszczęśliwych wypadków zostało spowodowanych błędami osób obsługujących, czyli operatorów. Zatem, największy wpływ na bezpieczną eksploatację urządzeń transportu bliskiego mają operatorzy. Są oni również najbardziej narażeni. Obecnie wraz z postępem technicznym – który generuje wprowadzanie nowych rozwiązań – rosną oczekiwania wobec operatorów urządzeń technicznych i maszyn. Maszyny coraz częściej stają się urządzeniami wielofunkcyjnymi. Duży wpływ na bezpieczną eksploatację urządzeń technicznych ma nie tylko wiedza teoretyczna i umiejętności praktyczne nabyte przez operatora, ale rów-

niez umiejętność dostrzegania i zapobiegania zagrożeniom, które mogą wystąpić podczas procesu.

Z prezentowanego wykresu wynika, że 23,4% zdarzeń zostało spowodowanych niewłaściwą organizacją miejsca pracy. To dowodzi jak istotne znaczenie ma właściwe działanie służb eksploatacyjnych w trakcie wykonywania prac przy użyciu urządzeń transportu bliskiego, np. prac przeładunkowych. Rozładowanie samochodu przy użyciu suwnicy – wbrew pozorom – jest bardzo skomplikowaną operacją ze względu na charakter zagrożeń, które mogą wystąpić. W tym przypadku dla operatora niezbędne jest właściwe zorganizowanie miejsca pracy przez służby eksploatacyjne. Np. wykluczenie eksploatacji innych urządzeń technicznych w obszarze, w którym wykonywana jest ta praca.

Stosunkowo mały odsetek (11%) zdarzeń było spowodowanych błędami konserwatorów, co wskazuje na wysoki poziom wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych tych osób. W tym miejscu pojawia się pytanie o przyczyny popełniania błędów przez konserwatorów. Stanowią oni swego rodzaju elitę – stosunkowo wąską grupę – w obszarze eksploatacji urządzeń technicznych. Powoduje to, że dość dużo urządzeń jest konserwowanych przez jedną osobę. Zatem czas przeznaczony na konserwację jednego urządzenia jest ograniczony, co wpływa na rzetelność przeprowadzenia przeglądów. Niemniej jednak oceniamy wysoko tę grupę pod względem kompetencji.

Chciałbym teraz omówić proponowane przez UDT działania zmierzające do podniesienia poziomu bezpieczeństwa osób obsługujących i konserwujących urządzenia techniczne. Po pierwsze – dostosowanie procedur sprawdzania kwalifikacji do wymagań standardów europejskich. W tym zakresie UDT postępuje zgodnie z przepisami prawa oraz wymaganiami – europejskiej i międzynarodowej – normy PN-EN ISO/IEC 17024, która zawiera wymagania dotyczące jednostek certyfikujących osoby. Na stronie internetowej UDT zamieszczono dokument pt. „Program sprawdzania kwalifikacji i certyfikacji osób obsługujących urządzenia transportu bliskiego oraz napełniających zbiorniki ciśnieniowe przenośne”. Kandydaci na operatorów i konserwatorów mogą zapoznać się z zawartymi w programie informacjami dotyczącymi kwalifikacji, sposobu ich sprawdzania, kryterium oceny, co pozwoli na lepsze przygotowanie się do egzaminów kwalifikacyjnych. Ukończono również prace polegające na modyfikacji systemu przeprowadzania egzaminów poprzez zastosowanie w szerszym zakresie systemów komputerowych. Spowoduje to ujednoczenie sposobu przeprowadzania egzaminów przez poszczególne komisje kwalifikacyjne, a także umożliwi precyzyjną rejestrację przebiegu egzaminu. Obecnie ta modyfikacja jest na etapie wdrażania.

Jednym z ustawowych zadań Urzędu Dozoru Technicznego jest uzgadnianie programów szkoleń dla obsługujących i konserwatorów urządzeń technicznych. UDT nie prowadzi takich szkoleń, co wynika z cytowanej wyżej normy. Bowiem proces szkolenia i proces sprawdzania kwalifikacji powinny być rozdzielone. Dotychczasowe programy prezentują dość zróżnicowany poziom, mimo że przez kilku laty zamieściliśmy na stronie internetowej minimalne wymagania dla programów szkoleń dla konserwatorów i osób obsługujących urządzenia techniczne. Względy o charakterze komercyjnym i konkurencyjnym powodują, że programy mają zróżnicowany kształt, odmienną liczbę godzin. Dlatego podjęliśmy działania zmierzające do ujednoczenia poziomu merytorycznego i wartości dydaktycznej tych programów. Postanowiliśmy opracować własne programy szkoleń dla poszczególnych grup urządzeń i udostępnić je ośrodkom szkoleniowym na terenie całego kraju. Programy te spełniają wymóg uzgodnienia z UDT, zawierają m.in. informacje na temat minimalnych wymagań dotyczących kwalifikacji wykładowców i instruktorów.

Urząd Dozoru Technicznego opracowuje obecnie system certyfikacji ośrodków szkoleniowych, który umożliwi tym podmiotom podniesienie jakości świadczonych usług. Uzyskanie i odnowienie certyfikatu będzie wiązało się z audytem ośrodka szkoleniowego, w tym również obserwacją przykładowego szkolenia. Zasadne jest również opracowanie systemu certyfikacji wykładowców i instruktorów prowadzących szkolenia.

Chciałbym teraz przedstawić proponowane zmiany w programach nauczania w szkołach średnich i zawodowych. Obecnie szkolnictwo zawodowe w Polsce w zasadzie nie

przygotowuje kandydatów na pracowników w takich grupach, jak konserwatorzy urządzeń technicznych. Te osoby charakteryzujące się wysokim poziomem kompetencji mają kluczowe znaczenie dla bezpiecznej eksploatacji urządzeń technicznych. Regularnie prowadzone przeglądy tych urządzeń gwarantują nie tylko ich niezawodność, ale także bezpieczną eksploatację.

Urząd Dozoru Technicznego współpracuje z Polskim Stowarzyszeniem Producentów Dźwigów oraz Biurem Edukacji Miasta Stołecznego Warszawy w zakresie programu „Nowe możliwości, nowe kwalifikacje – specjalizacja: konserwator urządzeń dźwigowych”. Programem objęto kilka szkół w kraju. Będą one kształcić kandydatów na konserwatorów. Roczny program zajęć zawiera zarówno wykłady teoretyczne, jak również zajęcia laboratoryjne z wykorzystaniem modeli poszczególnych podzespołów dźwigów oraz zajęcia praktyczne na obiektach dźwigowych. Oczekuje się, że przygotowani w ten sposób absolwenci techników będą posiadali wystarczające kwalifikacje, aby po zdaniu egzaminu w UDT rozpocząć pracę jako pomocnicy doświadczonych konserwatorów.

Opracowany program można traktować jako projekt pilotażowy, który w opinii UDT powinien rozpocząć serię podobnych, ogólnokrajowych przedsięwzięć obejmujących swoim zakresem wszystkie urządzenia techniczne, do obsługi lub konserwacji których wymagane jest posiadanie odpowiednich kwalifikacji. Będziemy podejmować działania w tym zakresie.

Procedura nabywania kwalifikacji do obsługi wózków jezdniowych w formie imiennego zezwolenia pracodawcy, określona w rozporządzeniu ministra gospodarki, wyklucza udział niezależnej strony trzeciej, który istnieje w pozostałych przypadkach. Z posiadanych przez nas informacji z innych – nie tylko europejskich – krajów wynika, że udział bezstronnej i niezależnej strony trzeciej w procesie oceny zgodności, badaniach eksploatacyjnych, potwierdzaniu kompetencji osób wykonujących odpowiedzialne czynności jest szczególnie ważne dla pracodawcy, który udostępnia pracownikowi narzędzie pracy. W interesie pracodawcy jest posiadanie przez pracowników odpowiednich kwalifikacji. Powoduje to minimalizację prawdopodobieństwa wystąpienia nieszczęśliwego wypadku. Udział trzeciej strony w procesie potwierdzania kwalifikacji jest zgodny ze standardami europejskimi. Dlatego proponujemy rezygnację z potwierdzania kwalifikacji do obsługi wózka jezdniowego podnośnikowego w formie imiennego zezwolenia pracodawcy.

Obowiązek współpracy Urzędu Dozoru Technicznego z Państwową Inspekcją Pracy wynika z ustawy o dozorcze technicznym oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2007 r. Materia ta została uszczegółowiona w porozumieniu dwustronnym zawartym między prezesem Urzędu Dozoru Technicznego i Głównym Inspektorem Pracy. Jednym z istotnych elementów współdziałania jest wzajemne przekazywanie informacji dotyczących m.in. bezpieczeństwa eksploatacji urządzeń technicznych oraz kompetencji osób odpowiedzialnych za ich obsługę i konserwację. Stosownym wydaje się dalsze doskonalenie tych działań poprzez wskazywanie obszarów mających charakter newralgiczny dla szeroko pojętej bezpiecznej eksploatacji urządzeń technicznych.

### **Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Proszę o prezentację materiału przygotowanego przez Państwową Inspekcję Pracy.

### **Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy Leszek Zajac:**

Przedstawię dane dotyczące wypadków przy pracy związanych z maszynami oraz informację na temat wyników kontroli PIP w zakresie spełniania zasadniczych i minimalnych wymagań przez maszyny i urządzenia techniczne. Państwowa Inspekcja Pracy zgodnie z ustawą ma obowiązek dokonywania kontroli w zakresie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy: ciężkich, zbiorowych i śmiertelnych.

Prezentowany slajd przedstawia wyniki naszej działalności. W ubiegłym roku inspektorzy pracy zbadali okoliczności i przyczyny 1936 wypadków przy pracy, w których poniosło śmierć 518 pracowników, 853 osoby doznało ciężkich obrażeń ciała. Z wypadków przy pracy, które wydarzyły się w 2010 r., zostało wyodrębnionych – głównie na podstawie opisów zdarzeń wypadkowych – 379 wypadków mających związek z maszynami i urządzeniami technicznymi, w których 68 osób poniosło śmierć, a 311 pracowników



zostało ciężko poszkodowanych. Wypadki związane z maszynami stanowiły 19,6% ogółu wypadków zbadanych przez PIP w 2010 r., w tym 13% badanych wypadków śmiertelnych oraz 36,5% badanych wypadków ciężkich.

Największą grupę wypadków przy pracy związanych z maszynami i urządzeniami stanowią wypadki związane z produkcją i przetwarzaniem – 55,7%. Natomiast w kolejnych trzech procesach pracy – konserwacja, naprawy, regulacje, przygotowanie, następnie instalowanie i demontaż maszyn oraz czyszczenie i sprząatanie – odnotowano 25% wypadków ciężkich i śmiertelnych związanych z maszynami i urządzeniami technicznymi.

Z naszych analiz wynika, że wypadki ciężkie i śmiertelne najczęściej zdarzały się przy pilarkach tarczowych, przenośnikach taśmowych, prasach hydraulicznych, frezarkach, prasach mimośrodowych i wtryskarkach do tworzyw sztucznych. Te grupy maszyn są objęte szczególnymi działaniami PIP.

Jeśli chodzi o analizę przyczyn wypadków, to przyczyny techniczne stanowią 19% wszystkich przyczyn powodujących wypadki przy pracy. Dominującą przyczyną techniczną związaną z wypadkami przy maszynach jest brak lub niewłaściwe urządzenia zabezpieczające. Dotyczy m.in. osłon stałych, ruchomych, barier ochronnych. Powodują one co trzeci wypadek przy pracy. Natomiast niewłaściwe naprawy i remonty czynnika materialnego oraz niedostateczna konserwacja czynnika materialnego łącznie powodują co dziesiąty wypadek przy pracy.

Kolejna grupa – to przyczyny organizacyjne, które stanowią 57% ogółu przyczyn. Wśród nich dominuje tolerowanie przez osoby sprawujące nadzór odstępstw od przepisów i zasad bhp. Jedną z istotnych przyczyn jest brak instrukcji posługiwania się czynnikiem materialnym (powoduje co czwarty wypadek), a także brak lub niewłaściwe przeszkolenie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Pan dyrektor Chudzik mówił o kwalifikacjach konserwatorów i grupie maszyn, które stwarzają większe zagrożenie. Natomiast ja mówię o maszynach, które na co dzień wykorzystywane są w przetwórstwie przemysłowym. W tym przypadku wystarczy szkolenie bhp. Jeżeli taka maszyna nie posiada instrukcji obsługi, to jak będzie przebiegało szkolenie bhp?

Trzecią grupę stanowią przyczyny ludzkie. Stanowią one 24% ogółu przyczyn. Główną przyczyną ludzką jest lekceważenie zagrożenia (brawura, ryzykanctwo), niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanej czynności. Co piąty wypadek wydarza się z powodu niedostatecznej koncentracji uwagi poszkodowanych na wykonywanej czynności.

Uwzględniając m.in. analizy wynikające z badanych wypadków przy pracy PIP ukierunkowuje swoje działania na zwiększenie stanu bezpieczeństwa związanego z obsługą, konserwacją, czyszczeniem oraz naprawami maszyn i urządzeń technicznych. Prowadzimy kontrole nowych maszyn i urządzeń, które zostały wprowadzone do obrotu po 1 maja 2004 r., czyli po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Te maszyny są kontrolowane w ramach nadzoru rynku. Zakres przedmiotowy tych kontroli obejmuje maszyny i urządzenia techniczne podlegające rozporządzeniom przenoszącym do prawa polskiego postanowienia 8 dyrektyw.

Prowadzimy też kontrole maszyn wprowadzonych do eksploatacji przed 1 stycznia 2004 r., które powinny spełniać wymagania minimalne. W tym zakresie obowiązującym aktem prawnym jest rozporządzenie ministra gospodarki.

Slajd przedstawia dane statystyczne związane z kontrolami w ramach nadzoru rynku przeprowadzonymi przez inspektorów pracy w latach 2007-2010: rodzaje wyrobów, liczbę skontrolowanych wyrobów i liczbę wyrobów niespełniających wymagań zasadniczych. Główne nieprawidłowości wśród kontrolowanych maszyn i urządzeń technicznych dotyczyły niespełnienia wymagań zasadniczych w zakresie konstrukcji, budowy i wyposażenia, m.in. brak osłon części ruchomych, brak oznakowania elementów przycisków sterujących, oznakowania wyłączników awaryjnych, znaków bhp. Poważną grupę nieprawidłowości stanowił brak lub nieprawidłowe instrukcje użytkowania, w tym brak autoryzowanego przetłumaczenia instrukcji na język polski, brak w instrukcji obsługi danych o emitowanym hałasie, brak wskazówek dotyczących bezpiecznej pracy oraz stanowisk, które powinni zajmować operatorzy maszyn.

W 2010 r. inspektorzy pracy skontrolowali 311 maszyn do obróbki plastycznej. W 94 maszynach (30% kontrolowanych) stwierdzili brak instrukcji bezpiecznej obsługi.

Zatem nie wiadomo jak je obsługiwać i jak prowadzić szkolenia pracowników obsługujących i konserwujących te maszyny. Te szkolenia muszą być przeprowadzone na podstawie instrukcji dostarczonej przez producenta. Jest to bardzo niepokojące zjawisko.

Wymagania minimalne dotyczą maszyn eksploatowanych przed 1 maja 2004 r. Powinny one spełniać te wymagania od 1 stycznia 2006 r. Na slajdzie przedstawiono dane statystyczne związane z kontrolami przeprowadzonymi przez inspektorów pracy w latach 2006-2010. Utrzymuje się znaczny odsetek maszyn, które nie spełniają wymagań minimalnych. W 2009 r. liczba takich maszyn była największa. Objęliśmy wówczas kontrolą obrabiarki do metali, które w największym zakresie występują w zakładach pracy.

Wśród stwierdzonych nieprawidłowości chciałbym zwrócić uwagę na brak instrukcji użytkowanych maszyn. W wielu przypadkach są to stare maszyny, których instrukcje obsługi zaginęły lub zniszczyły się. Nowe rozporządzenie nakładało na pracodawcę obowiązek opracowania instrukcji bezpiecznego użytkowania tych maszyn. Nieprawidłowości w tym zakresie dotyczyły 23,6% maszyn.

Chciałbym również zwrócić uwagę na oświetlenie stanowisk pracy lub konserwacji. O ile stanowisko pracy jest zazwyczaj dostatecznie oświetlone, to czynności konserwacyjne wykonywane są niekiedy w miejscach, które nie są dobrze oświetlone. Tego rodzaju nieprawidłowości stwierdziliśmy w przypadku 15% maszyn.

Dotychczasowe działania Państwowej Inspekcji Pracy wskazują na konieczność dalszego badania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, które wystąpiły przy obsłudze i konserwacji maszyn i urządzeń technicznych. Uzasadnione jest kontynuowanie w kolejnych latach kontroli w zakresie spełniania zasadniczych i minimalnych wymagań ukierunkowanych na grupy maszyn i urządzeń technicznych stwarzających potencjalnie duże zagrożenie wypadkowe. Działania kontrolne wymagają wsparcia pozakontrolnymi formami oddziaływania o charakterze informacyjno-prewencyjnym w celu podniesienia świadomości producentów, importerów maszyn i urządzeń technicznych oraz pracodawców wyposażających stanowiska pracy, a także upowszechniania wiedzy w zakresie metod oceny i dostosowania użytkowanych maszyn do minimalnych wymagań.

### **Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Proszę o przedstawienie materiału przygotowanego przez Centralny Instytut Ochrony Pracy-Państwowy Instytut Badawczy.

### **Zastępca dyrektora Centralnego Instytutu Ochrony Pracy-Państwowego Instytutu Badawczego prof. Wiktor Zawieska:**

Chciałbym przedstawić problematykę bezpieczeństwa eksploatacji maszyn, urządzeń i budynków w nieco innej perspektywie. Przedmówcy zaprezentowali spojrzenie z perspektywy urzędów kontroli. Chciałbym zwrócić uwagę, że integralnym elementem w procesie bezpiecznej eksploatacji maszyn, urządzeń i budynków jest człowiek. Przedstawię działania Instytutu – prowadzone we współpracy z organami, które reprezentują przedmówcy – zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa eksploatacji.

Wśród przyczyn wypadków, które zdarzyły się w 2009 r., dominujące było nieprawidłowe zachowanie pracownika. Natomiast największa liczba wypadków śmiertelnych przy pracy w 2009 r. dotyczyła pracowników o krótkim – poniżej 1 roku – stażu pracy lub pracowników, którzy przekroczyli 15 lat stażu pracy.

Od wielu lat w systemie ochrony pracy – nie tylko polskim – problemem są działania prewencyjne – szkolenia i edukacja. W analizach skuteczności tego systemu prowadzonych m.in. w CIOP stwierdzono, że największy udział ma w tym przypadku zmysł wzroku. Celem tych analiz było wypracowanie najskuteczniejszych metod. Okazało się, że – od czasów Konfucjusza – jedną z nich jest „pokaż” czyli „zapamiętaj”. Metoda typu „powiedz” bardzo szybko kończyła się efektem „zapomnę”. Wraz z rozwojem techniki i możliwości przekazu multimedialnego rozwija się trzecia metoda – na której skoncentrują się – „zaangażuj”. Ta metoda skutkuje zapamiętaniem i zrozumieniem.

W prowadzonych w Instytucie pracach w ramach programu wieloletniego sprawdziliśmy w ciągu kilku lat postrzeganie i oddziaływanie różnego rodzaju kanałów przekazu wśród pracowników i pracodawców. Na prezentowanym wykresie jasnym kolorem oznaczono stanowiska robotnicze, ciemnym – pozarobotnicze. Jeśli chodzi o źródło in-

formacji na temat ryzyka zawodowego, to największą popularnością poza klasycznym szkoleniem cieszy się Internet. Wśród innych form wskazywanych przez pracowników jako skuteczne źródła informacji istotne miejsce zajmują filmy, animacje, tablice, plakaty dotyczące bhp, a także informacje adresowane.

Jeżeli chodzi o promowanie bezpieczeństwa, to w opinii służb bhp skuteczną formą są bezpośrednio rozmowy na stanowiskach. Natomiast szkolenia z zakresu bhp pracownicy służb bhp zakwalifikowali na ostatnim miejscu.

Od 2001 r. Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy z siedzibą w Bilbao prowadzi w cyklu dwuletnim kampanie informacyjne „Zdrowe i bezpieczne miejsce pracy. Dobrze dla ciebie. Dobrze dla firmy.” Każda z nich ma inny motyw wiodący. Przeprowadzona w latach 2010-2011 kampania z tego cyklu została poświęcona bezpieczeństwu eksploatacji maszyn, urządzeń i budynków. Polska edycja kampanii jest koordynowana przez Centralny Instytut Ochrony Pracy-Państwowy Instytut Badawczy, który pełni rolę Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy. Wszelkie działania w ramach kampanii prowadzono w ścisłej współpracy z Państwową Inspekcją Pracy, Urzędem Dozoru Technicznego i wielu innych organizacji. W tym miejscu chciałbym podziękować im za współpracę. Bez ich udziału prowadzenie kampanii byłoby niemożliwe. Patronat honorowy objęli minister pracy i polityki społecznej, minister gospodarki, minister rolnictwa i rozwoju wsi, prezes Urzędu Dozoru Technicznego, Pracodawcy RP i Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, co dowodzi rangi tego przedsięwzięcia.

Głównym celem kampanii jest wspieranie wszystkich działań na rzecz ograniczenia liczby osób ulegających wypadkom lub doświadczających problemów ze zdrowiem w wyniku zagrożeń powstających w konsekwencji braku lub niewłaściwego prowadzenia obsługi i napraw infrastruktury środowiska pracy. Kampania ma uświadamiać ryzyko związane z tymi pracami, promować dobre praktyki oraz wspierać strategie, przedsięwzięcia i inicjatywy w tym zakresie.

Kampania prowadzona w Europie adresowana jest do ponad 220 mln pracowników Unii Europejskiej. Bezpieczną eksploatację należy pojmować jako jeden z obszarów użytkowania i posługiwania się maszynami. Drugi obszar, który jest głównym przedmiotem kampanii – to naprawy i konserwacja, czyli obszar techniczny i organizacyjny związany z zarządzaniem. W Europie notuje się 10% – 15% wypadków śmiertelnych związanych z obsługą i konserwacją, w Polsce – 17%. Zatem problem ma bardzo dużą skalę. Dotyczy m.in. takich czynności, jak obsługa i naprawa maszyn, modernizacja, testowanie i pomiary, regulacje, czyszczenie i sprząatanie. Dlatego w ramach kampanii poruszano problematykę utrzymania maszyn i urządzeń w stanie sprawności, utrzymania infrastruktury w należytym stanie, doboru środków ochrony indywidualnej i odzieży ochronnej, a także sprawności środków transportu. Kampania objęła pracowników zajmujących się bezpośrednio obsługą i naprawami, pracowników sprzątających oraz administratorów budynków infrastruktury.

Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, inicjator i koordynator kampanii na szczeblu europejskim, propaguje przyjęcie uporządkowanego, opartego na ocenie ryzyka, podejścia do bezpieczeństwa obsługi, konserwacji i napraw, z uwzględnieniem pięciu podstawowych zasad, których należy przestrzegać w każdym miejscu pracy, we wszystkich dziedzinach gospodarki. Są to: odpowiednie planowanie, zapewnienie bezpieczeństwa w strefie pracy, używanie odpowiedniego sprzętu, praca zgodnie z planem, przeprowadzenie końcowych kontroli.

Kampania rozpoczęła się w kwietniu 2010 r., kumulacja działań kończących kampanię nastąpi w poszczególnych krajach okresie tzw. Europejskiego Tygodnia Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy w dniach 24-28 października 2011. Międzynarodowa konferencja kończąca kampanię odbędzie się w listopadzie w Bilbao. Polska edycja zostanie również zakończona na konferencji w listopadzie.

Celem Europejskiego Tygodnia jest przede wszystkim zwiększenie świadomości osób biorących w niej udział, dostarczenie informacji tematycznych, udostępnianie zasobów, promowanie działań mających wpływ na miejsce pracy oraz identyfikacja i upowszechnianie dobrych praktyk.



Jeśli chodzi o polską edycję kampanii, to w ciągu dwóch lat zorganizowano dziesięć seminariów, konferencji, szkoleń i warsztatów, w których uczestniczyło prawie 2,5 tys. osób – przedstawiciele służb bhp, małych i średnich przedsiębiorstw, jednostek administracji państwowej, studenci. Zorganizowano osiem konkursów – polską edycję europejskiego konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”, dwa konkursy na plakat, pięć konkursów rysunkowych dla dzieci ze szkół podstawowych. Upowszechniono ok. 70 tys. materiałów informacyjnych, a także ponad 8,5 tys. materiałów promocyjnych (m.in. plakaty, ulotki, biuletyny, filmy animowane). Uruchomiono witrynę internetową kampanii [www.bezpieczenstwo-eksploatacji.pl](http://www.bezpieczenstwo-eksploatacji.pl) oraz przygotowano i opublikowano artykuły prasowe na tematy dotyczące kampanii.

Chciałbym serdecznie podziękować partnerom kampanii – nie tylko obecnym na dzisiejszym posiedzeniu – za koordynację przedsięwzięć. Dziesiątki firm zgłosiło swoje autorskie projekty, które znakomicie wpisywały się w przesłanie kampanii.

Przedstawię teraz wybrane zagadnienia poruszane w trakcie kampanii. Szczegółowy materiał został przekazany członkom Rady. Jednym z nich jest bezpieczna obsługa i konserwacja urządzeń emitujących promieniowanie elektromagnetyczne. Co najmniej kilkadziesiąt tysięcy ludzi w Polsce jest narażonych na to promieniowanie. Wpływa ono na bezpieczeństwo i zdrowie narażonych osób, zakłóca funkcjonowanie infrastruktury technicznej, czy wręcz ogranicza zdolność do poprawnego i bezpiecznego wykonywania pracy zawodowej. Na slajdzie prezentowane są przykłady pokazujące zależność narażenia mózgu na pole elektromagnetyczne od pozycji pracownika.

Następnym zagadnieniem jest poziom narażenia pracowników na pola i promieniowanie elektromagnetyczne przy normalnej obsłudze urządzeń. Istotnym problemem jest bezpieczeństwo pracowników obsługujących urządzenia w warunkach odbiegających od normalnej eksploatacji, np. w trakcie napraw i konserwacji.

Kolejne problemy – to środki prewencyjne, ich właściwe lub niewłaściwe użytkowanie, kontrola – jej harmonogram i procedury. Dalej – bezpośrednia obsługa i konserwacja urządzeń wentylacyjnych. Ich niewłaściwe zaprojektowanie i zainstalowanie stanowi poważne zagrożenie. Dlatego zasady bezpiecznej obsługi i konserwacji tych urządzeń określone są już przez producentów. Powinny być ściśle przestrzegane z zachowaniem odpowiednich procedur oraz wymogów prawa i norm.

Inne zagadnienie – związane z poprzednim – dotyczy zanieczyszczeń mikrobiologicznych powietrza wewnątrz budynków. Głównym źródłem tych zanieczyszczeń są organizmy żywe, powietrze przenikające do pomieszczeń, a także materiały gromadzone w budynkach. Ich skutkiem są tzw. choroby związane z budynkiem lub tzw. syndrom chorego budynku. Objawy to m.in. zmęczenie, uczucie duszności, bóle i zawroty głowy, drażliwość, obniżenie zdolności koncentracji uwagi, zaburzenia pamięci, podrażnienie błon śluzowych oczu i górnych dróg oddechowych oraz zmiany skórne.

Następne – bardzo ważne ze względu na zakres – zagadnienie dotyczy zasad utrzymania środków ochrony indywidualnej w stanie gotowości do użytkowania. Niewłaściwie stosowane i konserwowane środki ochrony indywidualnej nie tylko nie chronią, ale wręcz mogą wzmacniać zagrożenie. Na slajdzie prezentowane są przykłady uszkodzeń, które wymagają wycofania środków ochrony z użytkowania.

Zapraszam do korzystania z naszej strony internetowej. Kończąc, chciałbym jeszcze raz podziękować partnerom aktywnie uczestniczącym w realizacji kampanii – Państwu Inspekcji Pracy, Urzędowi Dozoru Technicznego i pozostałym instytucjom. Bez ich udziału nie udałooby się osiągnąć efektów, które przedstawiłem.

### **Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

### **Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:**

Chciałbym wyrazić uznanie dla długoletniej działalności Urzędu Dozoru Technicznego. Jest to miejsce propagowania kultury bezpiecznego środowiska pracy, o czym mogłem przekonać się przed dwoma laty uczestnicząc w konferencji zorganizowanej przez UDT.

Przypuszczam, że w kolejnym okresie działalności Urzędu wprowadzone zostaną pewne zmiany. Trwa debata na temat miejsca i roli dozoru technicznego. Czy będzie to tradycyjna rola? Ustawa przyznaje dozorowi pewne uprawnienia władcze aż do sankcji ograniczenia wolności, egzekwowanych przez wymiar sprawiedliwości na wniosek UDT. W jakim kierunku będzie ewoluował polski dozór techniczny? Czy będzie pełnił – co proponują niektórzy – funkcje doradcze? Czy też będzie realizował ściśle określone procedury w zakresie eksploatacji, projektowania i konserwacji urządzeń określonych w ustawie, dzieląc odpowiedzialność z pracodawcą i właścicielem?

Sądzę, że przedłożony materiał powinien zostać wzbogacony o informację, którą pan prezes składa ministrowi gospodarki. Może wówczas znalazłbym odpowiedź na pytanie, czy dozorem technicznym objęte jest rolnictwo, w którym funkcjonuje coraz więcej urządzeń podobnych do funkcjonujących w gospodarce. Na wsi pojawia się coraz większa liczba urządzeń transportujących, a także podnośniki i zbiorniki z cieczami żrącymi. Pojawia się także kwestia zasilania gazem ciśnieniowym. Ustawa o dozorcze technicznym mówi o przedsiębiorcy. Nie wiem, czy to pojęcie obejmuje również rolnika. Czy rolnictwo objęte jest dozorem technicznym? Jeśli nie, to jakie działania należy podjąć w tym zakresie? Obecnie gospodarstwo rolne przypomina zakład pracy. A dotarcie tam ze szkoleniami jest utrudnione.

W informacji składanej ministrowi gospodarki może znalazłbym dane dotyczące liczby nieprawidłowości w zakresie niezgłaszania urządzeń do dozoru technicznego. Ile wniosków o ukaranie zostało zgłoszonych? Z państw Unii Europejskiej sprowadza się dużo sprzętu. Np. samochody z podnośnikami, tzw. HDS-y. Są one objęte dozorem technicznym. Znam jednak przypadki niezgłaszania tych urządzeń, a stwarzają one zagrożenie nie tylko dla eksploatujących, lecz również dla osób postronnych.

**Członek Rady Ochrony Pracy Marek Nościusz:**

Po nieszczęśliwym wypadku na budowie Stadionu Narodowego w Warszawie mówiono o regulacjach dotyczących m.in. żurawia i kosza. Czy UDT podjął działania w celu unormowania tych spraw?

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Członek Rady Ochrony Pracy, prezes UDT Marek Walczak:**

Pan senator Rulewski pytał o kierunki rozwoju dozoru technicznego. Sądzę, że w tym gremium jest chyba pełne zrozumienie, iż rola trzeciej strony w systemie zapewnienia bezpieczeństwa technicznego jest nie do przecenienia. Kontrole przyczyniają się do zapewnienia bezpieczeństwa pracowników.

Państwowa Inspekcja Pracy jest głównym organem kontrolującym przestrzeganie wymagań określonych w Kodeksie pracy. Działania Urzędu Dozoru Technicznego ograniczają się do zapewnienia bezpiecznej eksploatacji urządzeń technicznych. Ustawa o dozorcze technicznym określa rodzaje urządzeń, które podlegają naszej kontroli. Wyłączenia dotyczą jedynie urządzeń, które są przedmiotem badań naukowo-doświadczalnych oraz wyrobisk górniczych. W ubiegłą niedzielę media informowały o wypadku przy próbie ciśnieniowej zbiornika w Świnoujściu. W tym przedsięwzięciu brali udział również nasi pracownicy. Pełnili funkcję wspomagającą, bo tego rodzaju kwestie nie podlegają UDT. Niemniej jednak ich działania spowodowały, że w tym wypadku ludzie nie doznali obrażeń.

Wśród 1 mln urządzeń, którymi zajmuje się Urząd Dozoru Technicznego jest znaczna liczba urządzeń wykorzystywanych w rolnictwie. W rolnictwie pojawiają się nowe urządzenia, a wraz z nimi nowe zagrożenia, np. biogazownie wykorzystujące metan.

Wiemy z doświadczenia, że udział trzeciej strony w procesie kontrolnym jest postrzegany z niechęcią przez kontrolowanego. Nikt nie lubi być kontrolowany. Przed kilkunastoma laty podjęto decyzję w sprawie objęcia dozorem przez UDT rurociągów przesyłowych. Gazownicy, choć publicznie nas chwala, to raczej niechętnie odnoszą się do naszych działań.



Nawiązując do naszego jubileuszu, chciałbym podkreślić, że dozór techniczny – mówię to z pełną świadomością – jest postrzegany nie jako instytucja kontrolna, lecz doradcza. Musimy jednak zachować pewien umiar w doradztwie. Musimy wskazywać zagrożenia i zmiany, które należy wprowadzić. Ale chcąc właściwie spełniać swoją rolę nie możemy podpowiadać gotowych rozwiązań, bo wówczas kontrolowalibyśmy własne koncepcje. Spadłaby wartość naszej pracy.

Odpowiadając na pytanie o nasz sposób działania, chciałbym zwrócić uwagę na bardzo dobrą współpracę z PIP. Państwowa Inspekcja Pracy ma duży autorytet. Niekiedy telefon do inspektora pracy albo telefon inspektora pracy do UDT, gdy ma wątpliwości, czy urządzenie jest właściwie eksploatowane, jest wystarczającym argumentem dla użytkownika. Nie chodzi wyłącznie o stosowanie kar. Staramy się przekonać użytkowników, że naszym celem nie jest karanie, lecz pomoc. Jeżeli inspektorzy UDT wyłączą z eksploatacji jakieś urządzenie, to użytkownik powinien być zadowolony, bo uchroniliśmy go przed większym nieszczęściem. Może to zabrzmiało mało wiarygodnie, ale jestem przekonany – na co mam dowody – że właśnie w ten sposób jesteśmy postrzegani.

Jeśli chodzi o przyszłość, to przypuszczam, że dozór techniczny będzie działał na zasadach rynkowych. Problem polega na tym, że jeśli te zasady zaczną działać zbyt wcześnie, to nie będzie polskiego dozoru technicznego. Obecnie konkurujemy z firmami, które zatrudniają 16 tys.-20 tys. osób. UDT zatrudnia 1600 pracowników. Konkurenci z zagranicy zdają sobie jednak sprawę, że najgorsze co mogłoby ich spotkać, to popsucie rynku. Jeżeli w Polsce problemy bezpieczeństwa nie będą właściwie traktowane, to nikt nie odniesie zysku.

#### **Wicedyrektor Zespołu Koordynacji Inspekcji UDT Robert Chudzik:**

Zagadnienie, o które pytał pan Marek Nościsz, jest uregulowane przez odpowiednie normy, które dotyczą kwestii podnoszenia pracowników w koszach zawieszonych na haku dźwigni żurawia wieżowego.

Po wypadkach w Warszawie i Poznaniu w 2009 r. zamieściliśmy na stronie internetowej ogólne wytyczne, które należy uwzględniać przy opracowywaniu instrukcji stanowiącej uzupełnienie instrukcji obsługi żurawia, gdy ten ma pracować z koszem.

Odsyłamy eksploatujących do tych norm, podkreślając konieczność spełnienia ich wymagań bądź przeprowadzenia analizy ryzyka i wykazania, że dopuszczalne są inne niż normatywne rozwiązania. Ponadto rozszerzyliśmy ofertę szkoleniową w zakresie eksploatacji żurawi wieżowych o eksploatację koszy na żurawiach. Te szkolenia cieszą się dużym zainteresowaniem.

Chciałbym dodać, że po wspomnianych zdarzeniach nie zgłoszono wypadków z udziałem koszy na żurawiach lub innych urządzeniach. Przed 2009 r. również nie było wypadków w tym obszarze.

#### **Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Projekt stanowiska przygotowuje Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Przechodzimy do spraw bieżących. Informuję, że następne posiedzenie Rady planowane jest na 7 listopada br. w sali konferencyjnej Nowego Domu Poselskiego. Początek godz. 13.00. Nie wykluczam zmiany terminu. Dostosowujemy się do terminów posiedzeń Sejmu, a nie znamy jeszcze ich kalendarza.

#### **Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:**

Przypominam, że 7 listopada odbywa się konferencja międzynarodowa z udziałem przedstawicieli: Komisji Europejskiej, państw członkowskich UE, rządów, pracodawców i pracowników. Uczestniczyć będzie ok. 180 osób. Zaproszeni zostali członkowie Rady Ochrony Pracy. Konferencja rozpoczyna się o godz. 9.00. Po sesji plenarnej członkowie Rady mogliby przyjechać do Sejmu na posiedzenie.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Zatem przyjmujemy, że posiedzenie Rady rozpocznie się o godz. 13.00 w dniu 7 listopada. W tym dniu od godz. 11.00 będą wręczane posłom zaświadczenia PKW. Przypuszczam, że do godz. 13.00 zakończy się wręczanie tych zaświadczeń.

Tematem posiedzenia będzie program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2012 r. Materiał przygotuje PIP.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących?

**Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:**

Intryguje mnie kwestia stulecia polskiego dozoru technicznego. W 1911 r. Polska nie istniała jako państwo. Prosiłbym pana prezesa o informację na temat początków polskiego dozoru technicznego.

**Członek Rady Ochrony Pracy, prezes UDT Marek Walczak:**

Historia polskiego dozoru technicznego rozpoczyna się z dniem 7 stycznia 1911 r., kiedy minister handlu Rosji zatwierdził statut Warszawskiego Stowarzyszenia dla Dozoru nad Kotłami Parowymi. Z wnioskiem w tej sprawie wystąpili polscy przemysłowcy. Dysponujemy kopią tego dokumentu. Oryginał znajduje się w Petersburgu. Przetrwiał rewolucję październikową i wojny. Personel Stowarzyszenia stanowili wyłącznie Polacy.

Należy podkreślić, że polski dozór techniczny działał nieprzerwanie, także w czasie obu wojen światowych. W latach II wojny światowej siedziba polskiego dozoru technicznego została przeniesiona przez Niemców do Krakowa. Szefem był wprawdzie Niemiec, ale pozostałe stanowiska zajmowali Polacy. Ich działalność zapisała się chlubnie w historii. Uratowali wiele istnień ludzkich.

Urząd Dozoru Technicznego jako instytucja został powołany w 1950 r.

**Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:**

Ilu pracowników, w tym kadry inżynieryjno-technicznej, zatrudnia obecnie Urząd Dozoru Technicznego?

**Członek Rady Ochrony Pracy, prezes UDT Marek Walczak:**

Obecnie zatrudnionych jest 1588 pracowników, w tym 1150 inżynierów. 1300 osób legitymuje się wyższym wykształceniem. 30 posiada tytuły doktorskie.

Urząd Dozoru Technicznego nie jest centralnym organem administracji państwowej, lecz państwową osobą prawną, prowadzącą własną gospodarkę finansową. Nie otrzymuje środków z budżetu. Płaci wyższy podatek CIT (30%) niż przedsiębiorcy.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawach bieżących?

**Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:**

Chciałbym poinformować, że w imieniu Rady Ochrony Pracy uczestniczyłem w uroczystości rozstrzygnięcia – zainicjowanego przed kilku laty przez NSZZ „Solidarność” – konkursu „Przyjazny przedsiębiorca”. Patronat objął prezydent Rzeczypospolitej. Wyodróżniono 17 zakładów.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Dziękuję prezesowi Urzędu Dozoru Technicznego, panu Markowi Walczakowi, za gościnę i pomoc w przygotowaniu posiedzenia.